

Fizyka kwantowa

Nauka współczesna jest osadzona na fizyce Newtona – mechanika newtonowska albo fizyka newtonowska. Czyni ona zarówno z człowieka jak i wszechświata maszynę zbudowaną z cząsteczek w pełni przez tę maszynę zarządzaną i kontrolowaną. Co jest tą maszyną? Prawa wszechświata, prawa fizyki, prawa ewolucji. Kim jest człowiek – maszyną zbudowaną z wielu cząsteczek – elementów, sterowanych przez te prawa. Niestety ten dominujący pogląd, chętnie ideologizowany i sterowany propagandą czyni z nas maszyny i tylko maszyny, może trochę skomplikowane ale jednak maszyny. To geny kontrolują nas ludzi – jesteśmy ofiarami – geny dziedziczymy po rodzicach i koniec. Lekarze jak nie wiedzą o co chodzi to mówią – nic nie poradzimy, to choroba genetyczna, nie powiedzą; przepraszamy alae jesteśmy nieukami, tylko to geny, to wina genów, nic nie poradzimy. To jest też wymówka dla zła tego świat. Ten świat jest zły, nic nie poradzimy, mówią dyletanci zwani politykami. Wybitni naukowcy już dawno zakwestionowali ten dogmat. A. Einstein; *Pole jest jedyną agencją zarządzającą cząsteczkami*. Otaczają nas zewsząd pola – różne. Fizyka kwantowa uważa, że nie jesteśmy zdeterminowani przez geny czy inną maszynę. To pola wpływają na nas i kształtują nas, geny nie mają tu nic do gadania. Pola kontrolują, pola nadają kształt materii, pola decydują o parametrach nas ludzi i naszego świata.

Max Planck – twórca fizyki kwantowej, określił te pola jako niewidzialne ale wpływające na nas – mieszkańców tych pól lub będących pod wpływem tych pól. W medycynie wiemy, że jedna trzecia wszelkich uzdrowień to efekt placebo – pola pozytywnej myśli, podobnie jak większość chorób to efekt nocebo – pola negatywnej myśli. 70% naszych myśli jest zbędna i ma wydźwięk negatywny, takie myśli wpływają negatywnie na nas i na jakość życia. Nasza świadomość to element twórczy, duchowy, intelektualny, to nasze twórcze myśli. Ale jest też podświadomość, mocniejsza i wielokrotnie działająca silniej na nasze życie – kontroluje nas w granicach 95 do 99%. Zapisuje ona i odtwarza nasze czyny, powoduje powstawanie programów, które nas ograniczają i czynią nasze życie automatycznym, można nawet powiedzieć niewolniczym. Kiedy jednak żyjemy kierując się świadomością a nie tłem – podświadomością, to możemy kontrolować nie tylko siebie, nasze ciało, ale i najbliższe otoczenie, a poprzez twórcze myśli wpływamy na cały świat.

Bóg nas stworzył na swoje podobieństwo, niezależnie od tego jako sobie Go wyobrażamy. Zatem w każdym człowieku jest pewna ilość boskości danej nam z chwilą powstania naszego życia. Ile tej boskości dostajemy? To zależy tylko od nas. Jeśli mamy pełną świadomość bycia człowiekiem – istotą boską, jeśli wiemy kim jesteśmy i jaka jest nasza tożsamość – to ta właśnie

świadomość będzie kształtowała nasze życie. Będziemy zdrowi ponieważ świadomie będziemy kontrolować swoje ciała. To myśl kieruje ciałem u istoty boskiej – świadomej swego pochodzenia. Będziemy zadowoleni i szczęśliwi wiedząc kim jesteśmy i jak wielkie są dane nam możliwości. Podświadomość będzie nas starała się utrzymać w automatyzmie, w narzuconych nam ograniczeniach. Fizyka Newtona jest na rękę rządzącym, jest na rękę lekarzom, jest na rękę urzędnikom, jest na rękę wielu z nas, którzy boją się wolnego, świadomego, w pełni odpowiedzialnego życia. Boimy się być wolnymi ludźmi – wolność oznacza świadome działanie i ewentualne pretensje tylko dla siebie, nie możemy nikogo obarczać odpowiedzialnością za nasze życie, za porażki, bo sami odpowiadamy za siebie. Takie życie jest dla wielu niewygodne, wolą status niewolników, gdyż niewolnik nie musi się troszczyć o to aby jego życie było niezagrażone – ma minimum egzystencjalne i tym się zadowala. Nauka nas utrzymuje w statusie niewolników ponieważ jest narzędziem w rękach rządzących, podobnie jest z edukacją – od najmłodszych lat niewolnicy edukują swoje dzieci na bycie niewolnikami. Programy powstają od pojawienia się płodu do mniej więcej 6 roku życia. To czas decydujący i najbardziej krytyczny. Nasz charakter, myślenie, są brane w dużej mierze od otoczenia. Dlatego tak ważne jest aby nasi rodzice, nasza rodzina, najbliższe otoczenie, nauczyciele, autorytety, byli prawdziwymi ludźmi świadomymi swego istnienia. Ale nawet jeśli mamy pecha to i tak wiemy, że to wszystko można zmienić i naprostować. Może stracimy trochę czasu, ale od nas zależy wszystko – także naprawienie błędów naszego wychowania. Schematy dominują w naszym życiu; jesteś chory – idź do lekarza, masz wątpliwości - idź do księdza, brak ci pieniędzy – idź do bankiera, nie wiesz co się dzieje – sięgaj po TV lub gazetę, nie rozumiesz – zwróć się do autorytetu, itd. Ale takim schemacie samouzdrawienie jest niemożliwe, lekarz ci o tym nie powie, bo wykształcono go aby dawał pieniądze jego nadzorcom, a nie odbierał im klientów. Niezależność finansowa, niezależność myślowa, niezależność egzystencjalna, są niemożliwe bo nie takie schematy ci przekazano.

Nauka prawdziwa daje nam wielkie możliwości i odpowiedzi na nasze wątpliwości. To my i nasze otoczenie decydujemy o tym kim jesteśmy, nie musimy się bać przyszłości, nie musimy się bać śmierci, nie musimy się bać niczego. Wszystko jest dobrze urządzone i zaplanowane przez Stwórcę, a my jesteśmy na szczycie tego planu – jesteśmy suwerenami czyli istotami najwyższymi na tej ziemi. Medycyna jest nienaukowa ponieważ nie uwzględnia wielopłaszczyznowości człowieka, działania na niego wielu różnych pól, jak można twierdzić że geny kontrolują nasze życie skoro to tylko kopia pewien wzór układania się chromosomów tworzących DNA i nic więcej. To umysł odczytuje ten układ, zmienia go, panuje nad nim, kształtuje. Czyli umysł tworzy rzeczywistość poprzez modyfikację i kształtowanie układu genetycznego. Epigenetyka od ponad 30 lat właśnie o tym mówi – geny nas

nie ograniczają, to nasz umysł zaprogramowany na ograniczenia nas ogranicza.

Masz schemat – zaczyna ci coś dolegać – idziesz do lekarza czyli specjalisty od leków i to tylko leków chemicznych czyli od trucizn, czyli idziesz do truciciela.. Ten truciciel robi ci badania i z grobową miną programuje ciebie – przykro mi ale ma pan nowotwora – w tym momencie strach paraliżuje ci umysł i nie jest on w stanie kontrolować ciała – choroba się rozwija – dalsze badania powodują podział chorych komórek i rozwój ich w postępie arytmetycznym a potem geometrycznym - kolejne badania - leki czyli trucizny – choroba ciebie opanowuje całkowicie – leki niszczą twoje ciało – ciało niszczy umysł – wydajesz kasę – umierasz albo zostajesz wrakiem do końca życia. A teraz inny schemat – dolega ci coś – zaczynasz o tym myśleć – zdobywasz wiedzę – widzisz że jest to proste – podejmujesz proste leczenie – umysł kontroluje te działania – jesteś pewny swej drogi – zwyciężasz – zdrowiejesz – wychodzisz silniejszy z tej bitwy – jesteś jeszcze bardziej człowiekiem niż byłeś do tej pory. Wyeliminuj błędny schemat stań się jak Bóg – możesz wszystko.

Nasz umysł decyduje o tym kim jesteśmy – nie geny – nie ciało – nie schematy – ale to my wybieramy wpływy z otoczenia – polityk czyli oszust versus mędrzec, bankier czyli oszust – versus kreator, lekarz czyli oszust - versus zielarz, naturopata, dziennikarz czyli oszust versus samodzielne poszukiwanie informacji, ksiądz czyli oszust versus medytacja, pan profesor versus mądrość tego świata, prawnik czyli oszust versus samodzielny osąd rzeczywistości i samoobrona, itd.

Czyż nie powiedziano wam; bogami jesteście? To zachowujcie się jak bogowie a nie jak niewolnicy pseudofilozofii czyniącej z nas niewolników systemu.

Jacek Poreda